

Krzysztof Homa

ORCID: 0000-0002-5410-1259
Akademia Ignatianum w Krakowie

Inspiracje klasyczne w „Miesięczniku Połockim” wydawanym w latach 1818–1820 przez jezuicką Akademię Połocką

The Classical Inspirations in “The Połock Monthly” Published by the Jesuit Połock Academy in 1818–1820

Abstrakt

„Miesięcznik Połocki”, periodyk wydawany przez jezuicką Akademię Połocką w latach 1818–1820, był odważną próbą podjętą przez profesorów kolegium włączenia się w wojnę kulturową tamtych czasów, w której głównym przedmiotem sporu była edukacja młodzieży w Polsce. W przeciwieństwie do innych uniwersytetów i akademii, które propagowały oświeceniowy program studiów, jezuici połocky zdecydowanie kultywowali swoje tradycje wychowawcze zakreślone w *ratio studiorum*. Innymi słowy, wierzyli oni, że zakorzenienie i ugruntowanie wychowanków w tradycji greckolacińskiej pozwoli na wychowanie dobrych obywateli i cnotliwych ludzi. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie klasycznych motywów i inspiracji obecnych na łamach „Miesięcznika Połockiego”. W czternastu numerach miesięcznika znajduje się około trzydzieści rozmaitych utworów nawiązujących formą lub treścią do tradycji klasycznej, w tym kilka

przekładów na język polski ze starożytnej greki i łaciny. Najśłynniejszym z nich jest pełny przekład *Orestesa* Eurypidesa, dokonany przez o. Jana Mihanowicza SJ. Czasopismo było przedsięwzięciem krótkotrwałym, istniało bowiem tylko dwa lata i przestało się ukazywać wraz z wydaleniem jezuitów z terenów dzisiejszej Białorusi w 1820 roku. Niemniej, profesorowie i wychowankowie Akademii Połockiej, pomimo rozproszenia po krajach Europy oraz po innych kontynentach, ponieśli ducha kultury klasycznej do rozmaitych ośrodków nauczania, kontynuując swoją pracę naukową i pedagogiczną np. w Tarnopolu, Starej Wsi, a także w Wiedniu, Fryburgu, Rzymie, Dublinie, Bejrucie i Georgetown.

Słowa kluczowe: Akademia Połocka, „Miesięcznik Połocki”, wzorce klasyczne, wychowanie klasyczne, *ratio studiorum*

Abstract

“The Połock Monthly”, a periodical published by the Jesuit Academy of Połock in Belarus (White Russia) in 1818–1820, was a courageous attempt undertaken by the professors of the college to participate in the culture war of that period in which the crucial point of disagreement was the education of young people in Poland. Unlike other universities and academies which promoted the Enlightenment curriculum, the Jesuits from Połock were determined to cultivate their own educational tradition as it was outlined in the *ratio studiorum*. In other words, they believed that a firm rooting and grounding of students in the Greek and Latin traditions would produce good citizens and virtuous people. The aim of article is to describe and discuss the classical themes and inspirations as they were presented in “Miesięcznik Połocki”. Altogether, we have about thirty different works referring to the classics, either in its form or content, including several translations into Polish from the Ancient Greek and Latin languages. The most famous one published in the journal is the complete translation of Euripides’s *Orestes* undertaken by Father Jan Mihanowicz SJ. The journal was a short-lived endeavour as it existed only for two years and was terminated with the expulsion of the Jesuits from Belarus in 1820. Yet even though the professors and alumni of the Połock Academy were scattered throughout the countries of Europe and other continents, they carried on the classical spirit to other schools and continued their scholarly and pedagogical work in Tarnopol, Stara Wieś, Vienna, Fribourg, Rome, Beirut and Georgetown.

Keywords: Academy of Połock, „The Połock Monthly”, classical paradigm, classical education, *ratio studiorum*

W 2020 roku minęło dwieście lat od likwidacji jednego z ciekawszych wydawniczych przedsięwzięć zakonu jezuitów, jakim był „Miesięcznik Połocki”¹. Czasopismo miało charakter naukowo-literacki i było wydawane przez zasłużoną dla kultury polskiej i rosyjskiej jezuitką Akademię Połocką, która od 1814 roku miała status uniwersytetu². Na mocy ukazu cara Aleksandra I, 13 marca 1820 roku jezuita zostali jednak wydaleny z granic Imperium Rosyjskiego, co nieuchronnie wiązało się z zamknięciem uczelni oraz drukarni akademickiej³. „Miesięcznik Połocki” istniał zatem niewiele ponad dwa lata: był wydawany w latach 1818–1820 (pierwszy numer pisma ukazał się 20 grudnia 1817, z datą 30 stycznia 1818 roku).

Genezę periodyku bardziej szczegółowo omawia Andrzej Paweł Bieś SJ, lokując ją w kontekście historii dziejów zakonu jezuitów na terytorium dawnej Rzeczypospolitej⁴. Otóż o. Rajmund Brzozowski, rektor Akademii Połockiej, pierwotnie zamierzał, aby czasopismo nosiło tytuł „Dziennik Akademii Połockiej”. Niebawem z dziennika zrodził się miesięcznik, który jednak przestał się ukazywać regularnie już z końcem 1818 roku, ponieważ tamtejsza drukarnia nie była w stanie nadążyć z drukiem podręczników⁵. Irena Kadulska, która badała historię Akademii Połockiej, szacuje, że po wznowieniu, kolejne numery miesięcznika

-
- 1 W pracy wykorzystano numery „Miesięcznika Połockiego” (dalej cytowanego jako „MP”) znajdujące się w zbiorach Biblioteki Ignatianum w Krakowie pod sygnaturami: 211452, 211453, 211454, 211455.
 - 2 Por. Halina Lichočka, „*Miesięcznik Połocki (1818–1820). Kontekst historyczny i bibliografia zawartości*”, w *Wkład jezuitów do nauki i kultury Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, red. Irena Stasiewicz-Jasiukowa, (Kraków–Warszawa: Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum” i Wydawnictwo WAM, 2004), 631–661. Autorka przedstawia „Miesięcznik Połocki” w kontekście historycznym, opisując sytuację wydawniczą czasopism w języku polskim na początku XIX wieku; Irena Kadulska, „*The Połock Academy (1812–1820). An Example of the Society of Jesus’s Endurance*”, w *Jesuit Survival and Restoration. A Global History, 1773–1900*, red. Robert A. Markys, Jonathan Wright (Leiden–Boston: Brill, 2015): 83–98.
 - 3 Por. Stanisław Załęski, *Historia zniesienia jezuitów w Polsce i ich zachowanie na Białej Rusi* (Lwów: Drukarnia Ludowa, 1875), 433–439; Marek Ingot, *La Compagnia di Gesu nell’Impero Russo (1772–1820) e la sua parte nella restaurazione generale della Compagnia*, (Roma: Editrice pontificia Università Gregoriana, 1997), 252; Andrzej Paweł Bieś, „*Kwestie oświatowe na łamach Miesięcznika Połockiego (1817–1820)*”, w *Zachować dla przyszłości. Sprawy szkolnictwa, oświaty i opieki w przekazie prasowym XIX i początków XX wieku*, red. Iwona Michalska i Grzegorz Michalski, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2018), 15. Por. Irena Kadulska, „*Osiągnięcia drukarzy Akademii Połockiej*”, w *Wkład jezuitów do nauki i kultury Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, red. Irena Stasiewicz-Jasiukowa, (Kraków–Warszawa: Wydawnictwo WAM, 2004), 597–630.
 - 4 Bieś, „*Kwestie oświatowe*”, 14–15.
 - 5 MP, 4 (1818): 152.

wydawano w nakładzie około 250–300 egzemplarzy⁶. W sumie ukazało się czternaście numerów miesięcznika, z których zachowało się w Polsce kilka kompletów. Najciekawszy zbiór znajduje się w Bibliotece Naukowej Księży Jezuitów w Krakowie. Jak podaje Andrzej Paweł Bieś, dzięki zachowanym tam egzemplarzom możemy zidentyfikować autorów artykułów, którzy zwyczajowo podpisywali swe teksty tylko inicjałami. Zidentyfikowanie większości nazwisk autorów jest zasługą ówczesnego jezuitę, Teofila Modzelewskiego, w latach 1818–1820 będącego studentem teologii w Połocku. Na posiadanych przez siebie egzemplarzach, które później szczęśliwym trafem znalazły się w kolekcji biblioteki, dopisał on nazwiska autorów⁷.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie wątków i inspiracji klasycznych obecnych w tekstach zamieszczanych na łamach miesięcznika. Są one widoczne nie tylko w licznych odniesieniach do starożytnych autorów greckich i łacińskich, lecz również w wykorzystywaniu klasycznych wzorów literackich (zarówno w formie, jak i w treści). W artykule przeanalizowano wszystkie czternaście numerów czasopisma pod kątem motywów klasycznych, co w zamyśle autora stanowi drobny wkład do badań prowadzonych przez Halinę Lichocką, Irenę Kadulską i Andrzeja Biesia⁸.

1. *Scientia et virtus*

Najkrócej można scharakteryzować istotę działalności nauczycielskiej i wychowawczej Akademii Połockiej jako harmonijne połączenie wiedzy (*scientia*) oraz cnoty (*virtus*):

(...) aby ukształcić obywateli społeczności użytecznych i sposobnych do sprawowania dobrze urzędów, na których z czasem mogą być postawieni, już zaś ku temu, aby społeczności być użytecznym, dwie rzeczy są konieczne: nauka i cnota (...) cnota sama przez się ma cenę, nauka zaś bez cnoty nie tylko szacunku godna nie jest, ale nadto za nader niebezpieczną i szkodliwą ma być uważana⁹.

6 Irena Kadulka, *Akademia Połocka. Ośrodek kultury na Kresach 1812–1820* (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2004), 106.

7 Bieś, „Kwestie oświatowe”, 15.

8 Bibliografia poświęcona zawartości poszczególnych numerów: Halina Lichocka, „*Miesięcznik Połocki* (1818–1820). Kontekst historyczny”, 655–661.

9 MP 1 (1818): 98–99. W cytowanych fragmentach zachowano pierwotną pisownię.

Do realizacji tak wytyczonego celu posłużono się tradycyjnym jezuickim *ratio studiorum*, które wspierało się na dwóch klasycznych filarach: greckiej mądrości i rzymskiej praktyczności, gdyż tylko na nich można było wznieść gmach katolickiej pobożności.

Temu celowi będzie służyło umieszczenie w *ratio studiorum* autorów klasycznych łacińskich i greckich, aby na ich przykładach uczyć tego co szlachetne i użyteczne, piękne i dobre. Nade wszystko miano na to baczenie, aby cnotę w młodzieńczych sercach zaszczyć (...). Ucząc na przykład historii, starano się one do poprawy obyczajów stosować (...) przykład odwagi, wzgardy bogactw, wstrzeźliwości, wraz nauczyciel do tego kierował, aby w młodych sercach zapalić żądzę naśladowania cnót takich¹⁰.

Formacja intelektualna i moralna oparta była na starannie dobranych tekstach klasycznych autorów greckich i rzymskich, dopełnionych tekstami biblijnymi i pismami Ojców Kościoła. Akademia Połocka budowała system edukacyjny na fundamentach kultury chrześcijańskiej i klasycznej, co w przyszłości, w życiu prywatnym i publicznym absolwentów, miało znaleźć wyraz w postawach altruistycznych i w służbie społecznej (*pro publico bono*)¹¹.

2. *Ratio studiorum*

W *Uwagach nad wychowaniem młodzieży przez X. I. R.*, zawartych w tomie drugim, autor, czyli ojciec Jan Rozaven¹², omawia obowiązujące w Akademii Połockiej metody kształcenia, kładąc nacisk na właściwe

¹⁰ *Ibidem*, 105.

¹¹ *Ibidem*, 106.

¹² Lichočka, „*Miesięcznik Połocki (1818–1820). Kontekst historyczny*”, 657. Rozaven Ludwik Jan de Leissegues (1772–1851) pochodził z Francji. Na początku 1804 r. przybył na teren dzisiejszej Białorusi z Anglii. Był profesorem filozofii i matematyki w Petersburgu w l. 1804–1815 oraz profesorem teologii dogmatycznej i polemicznej w Połocku od 1816–1820. Po wydaleniu z Rosji osiadł w Rzymie. Przyjaźnił się z polskimi emigrantami i księżmi zmartwychwstańcami. Opublikował: *La Vérité défendue et prouvée par les faits, contre les calomnies anciennes et nouvelles* (Połock: Drukarnia Akademicka, 1817) oraz pozostawił w rękopisie historię jezuitów białoruskich z lat 1773–1805 (w zbiorach Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego w Krakowie). Wszystkie noty biograficzne dotyczące jezuitów zaczerpnięto z: *Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. Ludwik Grzebień razem z zespołem jezuitów, (Kraków: WAM, 1996), dalej: EWJ.

nauczanie gramatyki języka łacińskiego, co w szkołach jezuickich tradycyjnie czyniono w oparciu o podręcznik Emmanuela Alvareza¹³:

(...) porządne uczenie się gramatyki, bardzo jest przychylnie rozwijaniu się władz duszy. Alwar zaś tak dalece nie jest wyższym nad dzieci pojęcie, iż w 13 tym lub 12 tym roku wszystkie jego mniemane zawiłości łatwo umiej ją rozplatać (...) przetoż młodzież wedle dawnego układu prowadzona, pospolicie wyższe klasy, zwane retoryką i poezją, wprzód kończyła, nim się wąsa doczekała. (...) sposób, którego w uczeniu trzymać się dziś zwykli (...) sam język łaciński teraz tak stał się trudnym dla dzieci (...), że go pospolicie nie umiewają... Przydadymy jeszcze, że nowe plany wychowania czynią młodzieńców w sądzeniu o rzeczach nieuważnymi i zuchwałymi¹⁴.

Powyższe refleksje stanowią nawiązanie do trzech artykułów o wychowaniu młodzieży, które Rozaven zamieścił w tomie pierwszym „Miesięcznika Połockiego”. Dotyczą one nie tylko wychowania klasycznego, ale przede wszystkim pedagogiki. Teksty mają charakter polemiczny i wpisują się w spór toczący się od kilku dekad pomiędzy zwolennikami pedagogiki oświeceniowej, stosowanej przez Komisję Edukacji Narodowej, a stronnikiem pedagogiki jezuickiej praktykowanej w Akademii Połockiej i w podległych jej szkołach¹⁵. Nowinkom i modom, rodem z rewolucyjnego Paryża, jezuici z Akademii Połockiej przeciwstawiają autorytety klasyczne. W sporze o edukację powołują się na Pliniusza Młodszego:

(...) jak się masz uczyć? Jeden z najlepszych sposobów uczenia jest z greckiego na łaciński lub z łacińskiego na grecki język przekładać. Tym to sposobem dokładności i piękności wyrazów, obfitości figur, łatwości tłumaczenia się nabędziesz. Owszem przez naśladowanie najlepszych pisarzy, sam też myśleć i mówić podobnie im, nauczysz się¹⁶.

13 Justyna Łukaszewska-Haberkowa, „*Grammatica of Emmanuel Alvarez SJ and its Editions in Polish-Lithuanian Commonwealth in the 16th Century*”, *Classica Cracoviensia* 18 (2015): 229–240.

14 MP 2 (1818): 12–13.

15 O tych sporach szerzej pisze Halina Lichocka zwracając uwagę, że prowokowanie ich było częścią szerszej polityki caratu wobec Polaków, mającej na celu podzielenie społeczeństwa polskiego: Lichocka, „*Miesięcznik Połocki (1818–1820). Kontekst historyczny*”, 637–646.

16 MP 2 (1818): 15. Autor odwołuje się do *Epistularum libri decem* 7. 9: „... putem te studere oportere. Utile in primis, et multi praecipiant, vel ex Graeco in Latinum vel ex Latino in Graecum. Quo genere exercitationis proprietates splendorque verborum, copia figurarum, vis explicandi, praeterea imitatione optimorum similia inveniendi

W sporze o wychowanie o. Rozaven powołuje się także na Tacyta, który podkreślał, że charakter człowieka zależy od sposobu wychowania:

Skoro się, mówi on, dziecię urodzi, wraz je poruczają najpodlejszym niewolnikom, których do niczego użyć nie można. W tym więc wieku najsposobniejszym do przyjęcia wszelkiego wrażenia, nic dziecię nie posłyszysz, oprócz bałamutnych a częstokroć gorszących powieści¹⁷.

Akademia Połocka była niejednokrotnie krytykowana za swój sposób uczenia, uważany przez zwolenników oświecenia za przestarzały i nieodpowiadający nowoczesnym metodom oświeceniowym. Ażeby tym zarzutom dać odpór, wykorzystano łamy miesięcznika jako forum służące obronie dobrego imienia Akademii oraz propagujące jezuickie wartości i metody nauczania. Stanisław Załęski, przedstawiając historię jezuitów na Białorusi, pisze, że Akademia Połocka występowała przeciwko liberalizmowi i sofistyce obecnej na Uniwersytecie Wileńskim i generalnie w ówczesnym szkolnictwie oświeceniowym. Jezuiści, ucząc teologii i filozofii, organizując dyskusje publiczne i pisząc do „Miesięcznika Połockiego”, zwalczali teorie Woltera, Rousseau, Spinozy, Kanta, którzy cieszyli się wówczas ogromną popularnością w środowiskach akademickich¹⁸. W trakcie nauki uczniowie Akademii Połockiej zapoznawali się między innymi z następującymi dziełami autorów klasycznych: *Listami* Cyserona i Pliniusza Młodszego, *Wojną galijską Juliusza Cezara*, *Żywotami wybitnych mężów* Korneliusza Neposa, z tekstami historycznymi Salustiusza, poezją Owidiusza, czy *Bajkami* Fedrusa¹⁹. Na tych wielkich tekstach młodzież poznawała historię, przyrodę, ludzką naturę. Dzieła te, napisane pięknym językiem, dotyczyły najważniejszych tajemnic ludzkiego życia. Jednocześnie młody człowiek, konfrontując się z tak wielkimi mistrzami, uczył się pokory i pracowitości, gdyż nauka języków klasycznych wiązała się z trudem i wysiłkiem intelektualnym, stanowiąc

facultas paratur”. *Pliny Letters with and English Translation by William Melmoth*, red. Winifred M. L. Hutchinson (London–New York: William Heinemann, G. P. Putnam’s Sons, 1927), 20.

17 MP 2 (1818): 16. Być może autor korzystał z wydania dzieł Tacyta, opracowanych przez Adama Naruszewicza SJ.

18 Stanisław Załęski, „Jezuiści w Polsce porozbiorowej. 1773–1905, 1773–1820”, w *Jezuiści w Polsce*, t. 5, cz. 1, (Kraków: Drukiem i Nakładem W. L. Anczyca i Sp., 1906), 326–330.

19 W tym celu należało wydawać w formie skryptów szkolnych w języku łacińskim wymienionych autorów, czego przykładem jest wydrukowany wybór z bajek Fedrusa, *Fabulae Phaedri ad usum studiosae juventutis pro I-ma, II-da et III-tia classe* (Połock: Drukarnia Akademicka, 1800).

zaprzeczenie współczesnych łatwych, bezstresowych, terapeutycznych studiów uniwersyteckich²⁰.

W klasach IV–V poznawano mowy Cycerona, pieśni, satyry i listy Horacego. W Akademii Połockiej, tak jak w tradycyjnych szkołach jezuickich, kładziono silny nacisk na retorykę. Wykorzystywano w tym celu *Pięć ksiąg o sztuce retoryki* francuskiego jezuita Dominique de Colonia (1660–1741)²¹. W czasie lekcji tłumaczono: Horacego, Wirgiliusza, Owidiusza, Cycerona, poezje Katullusa²². W starszych klasach uczniowie czytali i naśladowali *Mowy Cycerona*, *Pieśni*, *Satyry* i *Listy Horacego*, *Sztukę Oratorską* Cycerona, dzieła Wergiliusza. W ten sposób młody człowiek wchodził w kontakt z życiem społecznym i politycznym, uczył się zasad rzymskiej demokracji, poznawał świat ludzkich uczuć i wrażliwości. Do nauki języka łacińskiego używano wspomnianego już podręcznika Emmanuela Alvareza, *De distributione grammatica linguae Latinae libri tres*. Wykładowcami prowadzącymi zajęcia z wymowy, greki i poezji byli: Stanisław Piotrowicz, Kazimierz Hłasko, Ignacy Iwicki, Ignacy Chodykiewicz²³, Bonawentura Villaume, Ignacy Połoński, Piotr Hawryłowicz, Wincent Buczyński, Mateusz Molinari²⁴. Nauka języków klasycznych i współczesnych trwała siedem lat. Program nauczania był tak pomyślany, żeby uczniowie mogli uczyć się języków codziennie, za wyjątkiem niedziel. Metoda nauczania opierała się na licznych ćwiczeniach utrwalających.

20 Więcej o starym modelu edukacji klasycznej i kryzysie współczesnego uniwersytetu: Victor Davis Hanson, John Heath, *Who Killed Homer? The Demise of Classical Education and the Recovery of Greek Wisdom* (New York–London: Encounter Books, 2001), 41–44, 257.

21 Praca Dominique'a de Colonia, *De arte rhetorica libri quinque, lectissimis veterum auctorum aetatis aureae perpetuisque exemplis illustrati* (Coloniae Agrippinae: Sub S. Gryphium, 1723), zawierała liczne fragmenty dzieł autorów klasycznych dotyczące sztuki oratorskiej. Warto podkreślić, że dzieło było wykorzystywane przez polskie szkoły jezuickie już wcześniej – w 1754 r. wydane zostało drukiem przez kolegium lubelskie.

22 Tygodniowe rozkłady zajęć, w których dominowała nauka języków klasycznych, zostały podane w tabelach: MP 2 (1818): 219–220.

23 Ignacy Hodykiewicz pochodził z Wrocławia. W 1798 r. wstąpił do jezuitów w Połocku. Po studiach na Akademii Połockiej został profesorem retoryki oraz prefektem biblioteki i drukarni akademickiej. Po wyrzuceniu z Rosji, wykładał na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Por. EWJ, 92. Inny profesor uczelni, Augustyn Czarnocki SJ, wspomina o nim w liście do Tadeusza Kuczyńskiego SJ z 10 marca 1842 r. Pisze, że ma się dobrze w Collegium, por. K. Homa, T. Kopczyński, J. Sprutta, *Jezuicy misjonarze na pograniczach. O. Tadeusz Kuczyński i O. Jan Urban* (Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum: Kraków, 2021), 108.

24 *Ibidem*, 321–322.

3. Cele

Autor *Przedmowy* zamieszczonej w pierwszym numerze „Miesięcznika Połockiego” określa periodyk jako miesięcznik literacki, wydawany przez Akademię Połocką za zgodą Departamentu Ministerstwa Oświecenia²⁵. Do redakcji, obok rektora Akademii, o. Rajmunda Brzozowskiego, należeli profesorowie uczelni: o. Wincenty Buczyński, Ignacy Iwiński, Jakub Condrau, Jan Roothan, Jozafat Zaleski. Grono profesorskie, jak i studenckie, było międzynarodowe i zawierało znaczące nazwiska. Przykładowo, Jan Roothan w późniejszym okresie został przełożonym generalnym jezuitów w Rzymie. Będzie on do końca życia żywił pamięć o Polakach i dobrze wspominał okres białoruski.

Na stronie tytułowej periodyku zostało przedstawione horacjańskie motto, zaczerpnięte z *Pierwszego Listu do Mecenasa* (Epistolarum Liber Prior. 1: 11): *quid verum atque decens curo et rogo et omnis in hoc sum* [aby oddać się prawdzie, słuszności jedynie, aby rozważyć wszystko w mądrości dziedzinie]²⁶. Powyższy cytat, będący swoistym manifestem programowym, jest także pierwszym bezpośrednim odwołaniem się redaktorów pisma do tradycji klasycznej, tak w formie, jak i w treści. Nauka języków klasycznych nie była celem samym w sobie, lecz drogą do praktykowania we współczesnym świecie greckiej *kalokagatii* (dobra i piękna) oraz cnót rzymskich opartych na prawdzie (*veritas*) i pięknie (*decor*). Drugim autorytetem pedagogicznym, na który wskazano w tym programie, był rzymski filozof Seneka Młodszy. Z listów do Lucyliusza zaczerpnięto instrukcję: *Haec aliis dic, ut dum dicis, audias; ipse scriba ita, ut dum scripseris, legas* [mów innym tak, żebyś mówiąc, słuchał również sam; pisz innym tak, żebyś pisząc, czytał też sam]²⁷.

25 Por. *Przedmowa*: MP 1 (1818): 2. Cele „Miesięcznika Połockiego” dokładnie omawia Bieś, „Kwestie oświatowe”, 13–27.

26 Cały *passus* brzmi następująco: „nunc itaque et versus et cetera ludicra pono:/quid verum atque decens, curo et rogo et omnis in hoc sum:/condo et conpono quae mox depromere possim” [Przeto wiersze i inne rozrywki odłożę, /aby oddać się prawdzie, słuszności jedynie,/aby rozważyć wszystko w mądrości dziedzinie]. Przekład polski za: Kwintus Horacjusz Flakkus, *Dzieła wszystkie*, t. 2, oprac. Oktawian Jurewicz, (Wrocław: Ossolineum, 1988), 250. Szerzej o założeniach programowych *Miesięcznika*: Lichocka, „*Miesięcznik Połocki* (1818–1820). Kontekst historyczny”, 646–649.

27 Por. Lucius Annaeus Seneca, *Listy moralne dla Lucyliusza*, 89. 23, tłum. Wiktor Kor-natowski, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1961). Współczesne wydania podają inną koniekturę: „haec aliis dic, ut, dum dicis audias, Scribe, ut dum scribis, legas”: *Epistulae morales ad Lucilium* (Düsseldorf: Artemis &Winkler Verlag, 2009), 196.

4. Struktura

„Miesięcznik Połocki” składał się z siedmiu działów. Pierwszy, dotyczący literatury i nauk wyzwolonych, zawierał teksty poświęcone poezji oraz wymowie, w tym wiersze oryginalne i tłumaczone z języka łacińskiego i greckiego. Autorzy tekstów podkreślali wartość naśladowania najlepszych pisarzy klasycznych oraz porównywania tekstów współczesnych ze starożytnym wzorcem. Warto podkreślić, że znajdujemy w tych artykułach nie tylko pochwałę piękna i bogactwa języków łacińskiego i greckiego, ale też języka polskiego, który z ich skarbnicy czerpie pełnymi garściami²⁸. Dział drugi poświęcony był zagadnieniom moralno-filozoficznym. Były one traktowane nie tylko jako powrót do filozofii perypatetycznej, czy też do świeżo wynalezionej metafizyki Kanta, ale także zwracały uwagę na to, co pożyteczne. Dział trzeci obejmował zagadnienia z fizyki i matematyki. Czwarty zajmował się problematyką historyczną i w zamyśle redaktorów miał służyć dobrej pamięci Ojczyzny, celom religijnym oraz dobrym obyczajom. Część piąta obejmowała krytykę dzieł literackich. Znalazły się w niej („wzorem Francuzów”), krytyczne wydania dzieł, przy czym nacisk położono na dwujęzyczną literaturę ojczystą, spisana w języku polskim i łacińskim. Zamyślowi redaktorów pisma przyświecał cel, aby zaznajomić młodzież z twórczością wzorcowych pisarzy, od których w sposób najbardziej niezawodny mogliby się oni nauczyć kunsztownego stylu literackiego. W przekonaniu połockich nauczycieli przepustką do dojrzałości życiowej było bowiem zapoznanie młodego pokolenia z pięknem polszczyzny i elegancją klasycznej łaciny. Dział szósty, ostatni, zamykał wiadomości literackie. Zamieszczano w nim kronikę aktualnych wydarzeń oraz zapowiedzi wydawnicze.

Tworząc nowe czasopismo o takim charakterze, wyraziście i propagujące ściśle określone wzory i wartości, jego twórcy byli świadomi, że zostanie ono zakwestionowane przede wszystkim przez zwolenników idei oświeceniowych. Zdawał sobie dobrze z tego sprawę Augustyn Czarnocki SJ, gdy w 1818 roku pisał na łamach „Miesięcznika Połockiego”:

(...) często żarty naśmiewców milczeniem pokryway, a niekiedy je małym uśmiechem pozbyway. Czasem też skromnie powiesz, że rozum nie kraie, ale nauka, praca, doświadczenie daie. Mądrość nie tak iak towar: złotem się nie kupi: Bywa mądry na Rusi a w Paryżu głupi²⁹.

28 MP 1 (1818): 5.

29 MP 1 (1818): 22.

5. Inspiracje klasyczne

Oprócz sukcesywnego odwoływania się do autorów klasycznych, cytowania fragmentów ich dzieł oraz posługiwania się pojęciami łacińskimi i greckimi, na łamach jezuickiego pisma zamieszczano także oryginalne artykuły i niewielkich rozmiarów utwory literackie inspirowane kulturą klasyczną. Poniżej dokonamy ich przeglądu w perspektywie chronologicznej, podając strony, na których zamieszczono dany utwór, jego tytuł, autora (jeśli został wymieniony), charakterystykę tematyczną oraz komentarz³⁰.

Pierwszym tekstem w tomie pierwszym, w którym widać inspiracje klasyczne jest wiersz pt. *Lutnia zawieszona przed rozpoczęciem ćwiczeń duchownych*, mówiący o potrzebie odejścia od spraw codziennych, od filozofii światowej, aby móc przejść do rozważań duchowych³¹. Autor wiersza porusza kwestię tego, co czeka nas po śmierci, zalecając porzucić Orfeę, a zadbać o czyste sumienie. Orfeusz jest symbolem sztuki i filozofii uprawianej przed przyjściem Chrystusa, która stanowiła *praeparatio evangelica*, ale była także symbolem prymatu estetyki nad moralnością i pobożnością. Pod wierszem inicjałami I.M. podpisuje się o. Józef Morelowski SJ, znany poeta późnego oświecenia³². Autor wiersza zwraca uwagę, że ostatecznym celem zdobywania wiedzy, studiowania, jest przygotowanie się na to, co po śmierci – na życie wieczne. W tym przypadku nie chodzi tylko o zaspokojenie naturalnej intelektualnej ciekawości ludzkiej w tym względzie, ale głównie o nauczenie prawego życia, życia cnotliwego, w nocie (*arete*).

Drugim tekstem, wskazującym na recepcję klasyczną, była krytyczna analiza wraz z fragmentami tłumaczenia na język polski łacińskiego utworu pt. *De Christi ab inferis reditu* Nikodema Muśnickiego SJ – historia

30 Tom I pisma z roku 1818 zawiera 4 numery o podwójnej numeracji – ciągłej oraz poszczególnych numerów. W przypisach przyjęto numerację ciągłą.

31 MP I (1818): 26–27.

32 Jako że jego prace zostały wydane drukiem, ograniczmy się tylko do krótkiej notki biograficznej. O. Józef Morelowski urodził się w Horodku w 1777 r., zmarł w Starej Wsi w 1845 r. Był profesorem infimy i języka francuskiego w Mściślawiu; poetyki i retoryki w Orszy; retoryki i francuskiego w Połocku, poetyki, retoryki, j. francuskiego i rosyjskiego w Petersburgu. Po wyrzuceniu z Rosji w 1820 r., pełnił kolejno funkcję teologa arcybiskupa Ignacego Raczyńskiego w Brzozowie, rektora w Tyńcu i w Nowym Sączu, rektora i mistrza nowicjatu w Starej Wsi. Pisał wiersze, panegiriki, dramaty w duchu patriotycznym w języku polskim i rosyjskim. *Vide: Wiersze Józefa Morelowskiego*, wyd. Elżbieta Aleksandrowska, (Wrocław: Ossolineum, 1983). W jednym z tomów „Miesięcznika Połockiego”, zachowanym w Archiwum Księży Jezuitów w Krakowie, widnieje nazwisko Morelowskiego napisane ręką Teofila Modzelewskiego, studenta Akademii Połockiej i właściciela zbioru.

dziejów jezuitów i twórcy znanego niegdyś poematu epickiego pt. *Pułtawa*³³. Muśnicki, oprócz wspomnianej *Pułtawy* – poematu epickiego w dziesięciu pieśniach opowiadającego o zwycięstwie Piotra Wielkiego nad Karolem XI w bitwie z 1807 roku, napisał także szereg dzieł teatralnych, zebranych w dwóch tomach. Najcenniejsze to tragedie *Celsus* i *Flawiusz*. Muśnicki pisał także utwory rymowane: pieśni, bajki, epigramy. Pozostał również wiele manuskryptów z teologii, historii. Najważniejsze jego dzieło, wspomniane już *De Christi ab inferis reditu* [*O powrocie Chrystusa z piekieł*], tak w formie, jak i w treści nawiązuje do tradycji klasycznej. Już sam tytuł utworu może kojarzyć się nie tylko z oczywistymi wątkami biblijnymi, ale także z inspiracjami klasycznymi, jak choćby ze spopularyzowanym przez Eurypidesa mitem o Alkestis czy z opisaną przez Owidiusza wyprawą Orfeusza do Hadesu. Poniżej przytaczamy fragment utworu Muśnickiego w oryginale łacińskim oraz w przekładzie na język polski, aby pokazać inspiracje klasyczne w formie i treści:

Maror errat, qualis grato plerumque theatro
Densum humeris ludit populum, dum vel furit insons
Oedipus, aut atrox spectator coena Thyestae.
Tunc animos maerorque tenet, nec magna voluptas
Deserit interea, ac jucundi gratia ludi

Żalność, jaką sprawuje teatr swym widokiem,
Gdy przed ludu gromadnie skupionego okiem
Albo Edyp w szaleństwo z gniewu na się wpada,
Lubo się daje okrutna Tyesta biesiada.
Żalność serca zdeymuje, lecz w tę samą chwilę
Gry ucieszney przyjemność umysł ludzi mile³⁴.

Odniesienia do Edypa i Tyestesa wskazują na znajomość przez autora dzieła tragedii tebańskiej oraz opowieści o kłątwie rodu Atrydów, spopularyzowanych przez Sofoklesa, czy Senekę. Autorem krytycznej

33 MP 1 (1818): 27–43. Ks. Nikodem Muśnicki był Litwinem, urodził się w 1765 r. w powiecie upickim, w 1781 r. wstąpił do jezuitów w Połocku. Studiował tam filozofię i teologię, której uczył jednocześnie w niższych klasach. Pisał również historię zakonu. Szybka śmierć sprawiła, że dokończył tylko pierwszy tom *O Sakramencie Pokuty*. Oprócz łaciny, znał francuski, włoski, niemiecki i grecki. Tego ostatniego języka miał nauczyć się w dojrzałym wieku. Zwykł mawiać, że znajomość autorów greckich miała dobroczynny wpływ na jego warsztat literacki. Zmarł w styczniu 1805 r. MP 1 (1818): 27–30.

34 Por. Dionizy Rószczyzyc, *Wiadomość o życiu i pismach X. Nikodema Muśnickiego T.J. z przyłączeniem treści i wyjątków tłumaczonych z tegoż poematu łacińskiego De Christi ab inferis reditu*, MP 1 (1818): 27–43. Tłumaczenie Dionizego Rószczyzycy, *Ibidem*, s. 32.

analizy utworu Muśnickiego był Dionizy Rószcyc³⁵. Ten przykład analizy literackiej dowodzi, że „Miesięcznik Połocki” starał się dotrzymać kroku nowym trendom w nauce, inspirując się aktualnymi analizami krytycznymi pojawiającymi się w pismach francuskich. Różnica leżała jednak w tym, że dla jezuitów punktem odniesienia krytyki jest nauczanie Kościoła. Sam autor poematu, Muśnicki, w jego zakończeniu wyjawia cel powstania jego utworu, którym pragnął wyrazić wdzięczność papieżowi Piusowi VII za życzliwość dla jezuitów działających na terenie Białorusi³⁶.

Rozbiór „Partitiones Ecclesiasticae Stanisława Sokołowskiego, to kolejne krytyczne omówienie dzieła literackiego, które wydała Drukarnia Połocka³⁷. Recenzentem w tym przypadku był o. Franciszek Ksawery Stachowski, podpisujący się inicjałami F. X. S³⁸, który zwrócił uwagę, że inspiracją dla dialogu Sokołowskiego było *Partiones oratoriae* – dzieło Cyncerona o krasomówstwie. Zarówno w formie, jak i w treści wspomniane dzieło inspirowane jest literaturą klasyczną i omawia zasady dobrej mowy, homilii czy kazania. Dowiadujemy się z niego, że mowy chrześcijańskie powinny pouczać i poruszać³⁹. Mówca chrześcijański powinien korzystać z Pisma Świętego, ojców Kościoła, filozofów, pisarzy klasycznych i żydowskich⁴⁰. W przekonaniu Sokołowskiego, mówca

35 MP 1 (1818): 27–43. O. Dionizy Rószcyc, Litwin, urodzony w 1788 r., zmarł w 1834 r. w Starej Wsi. Profesor gramatyki i języka rosyjskiego w Krasławiu; retoryki i poetyki w Mścisławiu; kaznodzieja w Mohylewie. Wyrzucony z Rosji w 1820 r. Był teologiem bp. Gołaszewskiego w Przemyślu, duchownym seminarium w Przemyślu, mistrzem nowicjatu w Starej Wsi od 1828 do 1834 r.

36 „Cum Pius inversum solatur septimus orbem,/Et tantis pressus curis, tamen ultima Dunae/ Littora respexit, parvasque resurgere iussit / Reliquias, quae magno Herois nomine gaudent”, MP 1 (1818): 42.

37 *Ibidem*, 43–53. Por. F.X.S., *Rozbiór dziełka Stanisława Sokołowskiego pod napisem „Partitiones Ecclesiasticae*, wydane w Drukarni Połockiej. Sokołowski pochodził z Małopolski, w 1605 r. wstąpił do nowicjatu jezuitów w Krakowie. Pracował jako bibliotekarz w Przemyślu, jako profesor klas niższych w Jarosławiu i Kaliszu, jako misjonarz w Kamieńcu Podolskim. Został zabity przez kozaków w Łucku w 1648 r. Por. EWJ, 631.

38 O. Franciszek Ksawery Stachowski, urodzony w 1790 r. na terytorium dzisiejszej Białorusi, zmarł w 1850 r. w Krakowie. W Połocku studiował filozofię i teologię. W 1819 r. w Połocku uczył retoryki. Po wyrzuceniu jezuitów z Rosji, pracował w Irlandii, Galicji. Był profesorem Pisma Św. we Lwowie. W MP opublikował 5 artykułów, w tym: „Krótką wiadomość o życiu i dziełach Filipa Padniewskiego krakowskiego biskupa” (MP 1 (1818): 140–148), „O tolerancji” (MP 4 (1820): 18–44), „Wiadomość o monecie znalezionej pod Brześciem Litewskim” (*ibidem*, 76–78).

39 MP 1 (1818): 45.

40 Wśród przywołanych postaci wymienia uczonych żydowskich, m.in. Filona z Aleksandrii, Józefa Flawiusza i rabinia Hakadosa. Ten ostatni miał, według Tirusa, zebrać pisma tworzące *Misznę*. Być może źródłem dla Sokołowskiego była praca jezuita:

chrześcijański powinien stosować zasadę św. Augustyna: „Cokolwiek, gdzie jest prawdziwym, wszystko jest naszym”⁴¹. Sokołowski odwołuje się często do Cycerona, który według recenzenta, w czasach życia jezuickiego autora, czyli w końcu XVI wieku, był wykładany i znany, co, niestety, nie było już normą w XIX wieku⁴².

„Miesięcznik Połocki” zamieścił również krótkie omówienie *Retoryki* Jana Herbesta, brata Benedykta i Stanisława Herbestów z Nowego Miasta na Rusi⁴³. Obszerniejsze wydanie *Retoryki* złożono do druku w roku 1566, autor omówienia zamieszczony na łamach korzystał z wydania z roku 1567⁴⁴. Akademia Połocka dokonała kolejnego wydania *Retoryki* Jana Herbesta. W recenzji *Retoryki* znalazła się ciekawa uwaga, wskazująca pośrednio na sposób podejścia do nauczania na Akademii Połockiej, który sprowadzał się do szlachetnej rekapitulacji dotychczasowego stanu wiedzy, odrzucał nowinkarstwo i zmienne mody literackie. W tym tradycyjnym duchu nauczał Jan Herbest, który „wolał podać uczniom prawidła cudze, ale dobre; aniżeli swe własne a nikczemne”⁴⁵. Docenił to jeden z jego uczniów, pisząc:

mały strumyczek z wielkiej gdy wypada wody
skrapia nadbrzeżne łąki i napawa trzody.
Z wielkiego źródła strumyk mały wyprowadził

Jacobus Tirinus, *Commentarius in Sacram Scripturam*, t. 2, (Lugduni: Girin & Riviere, 1683), 17. Franciszek Stachowski mógł korzystać z encyklopedycznej pracy Benedykta Chmielowskiego, *Nowe Ateny* (Lwów: Drukarnia J. K. Mci Collegii Leopoliensis Societatis Jesu, 1754–1756), który był wychowankiem lwowskiego kolegium jezuitów. Por. Jerzy Korczak, „Żydzi w Nowych Atenach Benedykta Chmielowskiego”, *Studia Judaica* 38/2 (2016): 275–299.

41 MP 1 (1818): 49.

42 Ze współczesnych sobie mówców i kaznodziejów, Sokołowski chwali Obremskiego, Leopolię, Skargę oraz dwóch dominikanów: Łukasza i Melchiora. *Ibidem*, 50–53.

43 *Ibidem*, 53–57. *Encyklopedia wiedzy o jezuitach* wymienia Benedykta i Stanisława, nie wspomina natomiast o ich bracie Janie. Dzieła Jana przypisane są Benedyktowi. Wzmiankują o nim jednak Albertrandi i Staropolski, podając, że po zakończeniu Akademii Krakowskiej pod kierunkiem mistrza Jana Lwowczyka, był kanonikiem i kaznodzieją katedry lwowskiej. Uczył także w Liceum Lubrańskich w Poznaniu i napisał *Retorykę*, złożoną do druku w roku 1566. Akademia Połocka dokonała kolejnego wydania *Retoryki* Jana Herbesta, EWJ, 213.

44 MP 1 (1818): 54–55. Recenzent wspomina, że Biblioteka Połocka posiada egzemplarz *Retoryki*. Chodzi jednak o skróconą wersję, wydaną w roku 1567 pod tytułem: *Rhetoricae compendium ex M. Tullio Cicerone, verbis eiusdem collectum, opera Joannis Herbesti, skrócenie Retoryki Marka Tulliusza Cycerona, własnymi jego słowy ułożona przez Jana Herbesta*.

45 MP 1 (1818): 57. Recenzentem był prawdopodobnie Karol Wańkowicz, por. Lichocka, „Miesięcznik Połocki (1818–1820). Kontekst historyczny”, 658.

Sławny Herbest, by twoim pożytkom zaradził.
Jeśli więc Tulliusza moc słodkiej wymowy
Podoba się, czytajże ułożoną słowy (...)⁴⁶.

Na łamach tomu drugiego „Miesięcznika Połockiego” pojawiła się krytyczna recenzja *Historii powszechnej* Johanna Matthiasa Schroeka, w której znajdujemy odniesienia do Pisma Świętego i historii Kościoła⁴⁷. Natomiast następujący po niej tekst jest zapisem tzw. popisu Donata Zebrowskiego, ucznia sztuk wyzwolonych w Akademii Połockiej, który ma formę publicznej, scholastycznej dysputy⁴⁸. Mowa ma charakter erudycyjny, o czym świadczą wielokrotne odniesienia do pisarzy klasycznych, szczególnie do *Iliady* Homera (s. 37); *XXI Księgi* Liwiusza (s. 37); *Retoryki dla Herenniusza* (s. 4); III i IX Księgi *Eneidy* Wirgiliusza, (s. 4, 126–128); *I Filipiki* Demostenesa, w przekładzie Ignacego Nagurczewskiego (s. 121–123); *Mowy w obronie Milona* Cycerona (s. 124). W erudycyjnej krytyce wspomina on także m. in. Piotra Skargę, Macieja Kazimierza Sarbiewskiego, Torquato Tassa, Juliana Ursyna Niemcewicza. Recenzent daje przykłady uczenia się od mistrzów. W jego przekonaniu naśladowanie starożytnych autorów jest godne pochwały. Przedstawiona recenzja ma formę dialogu z tłumaczem. Autor przytacza fragmenty pochodzące z tłumaczonej pracy i zestawia je z wybranymi pisarzami klasycznymi i historykami polskimi. Większość przykładów ma charakter budujący.

46 MP 1 (1818): 57. To piękne świadectwo ucznia, przypominające w formie *De rerum natura* Lukrecjusza oraz *Bukoliki* Wergiliusza, przypisywane jest Tomaszowi Kapickiemu, uczniowi Jana Herbesta.

47 „Ostrzeżenie czytelnika *Historii powszechnej* J. M. Schroeka z niemieckiego po polsku we 3ch tomikach 1813 i 1814 w Wilnie wydanej, przekładania X. Pawła Kotowskiego S. P”. MP 2 (1818), 20–29; Lichocka, „*Miesięcznik Połocki* (1818–1820). Kontekst historyczny”, 655. Artykuł napisany został przez księdza Filipa Nereusza Golańskiego. Brak o nim informacji u Stanisława Załęskiego *Jezuici w Polsce poroźbiorowej*. Nie wspomina EWJ ani Józef Brown, *Biblioteka pisarzy Assystencyi Polskiej Towarzystwa Jezusowego* (Poznań: W komisie i czcionkami Ludwika Merzbacha, 1862). O Golańskim jako wielbieliu Sarbiewskiego wspomina natomiast Starnawski, *Pisarze jezuiticy w Polsce*, 546. Był on autorem dzieła pt. *Mowa [...] o zakładzie i dalszym zroście Akademii Wileńskiej. Na publicznej sesji Imperatorskiego Uniwersytetu Wileńskiego po przeczytaniu aktu potwierdzenia dnia 17 czerwca 1803* (1803). Wspominany jest przez Rajmunda Brzozowskiego w *Słowniku pisarzy polskich* (manuskrypt w Bibliotece Watykańskiej), 33–35.

48 *Rozprawa o dwóch pierwszych wysokości źróźłach, ułożona i przykładami objaśniona od Donata Zebrowskiego, ucznia nauk wyzwolonych w Akademii połockiej, na publicznym popisie przez rozmowę ze swoim towarzyszem wykładana*. MP 2 (1818): 30–65, 117–129.

Na łamach pisma ukazał się też artykuł Jana Rozavena SJ: *Herodot i Diodor Sycylijski czy są godni wiary...?*⁴⁹. Rozaven broni autorytetu Pisma Świętego i roli Mojżesza w tym, co odnosi się do Egiptu. Nie tylko czyni to sprawnie, wykazując się znajomością historii starożytnej, ale powołuje się w sposób erudycyjny na ustalenia wybitnych historyków greckich i rzymskich: Hezjoda, Homera, Herodota, Tukidydesa, Ktezjasza, Teopompusa, Diodora Sycylijskiego, Pompejusza Trogusa, Strabona, Pliniusza Młodszego, Juwenalisa. Nie dziwi tak rozległe zainteresowanie tematyką historyczną na łamach pisma, gdyż w Akademii Połockiej, oprócz klasyki, studiowano także Biblię i historię biblijną. Dla potrzeb bibliistyki, oprócz greki, studiowano hebrajski, arabski i perski.

O. Piotr Hawryłowicz w artykule *O potrzebie języka greckiego dla tych, którzy się naukami bawią* dokonuje przeglądu najśłynniejszych autorów greckich i ich rzymskich naśladowców, stawiając tezę, że kunszt i piękno wielu europejskich języków narodowych czerpie swą żywotność z języka greckiego⁵⁰. Wiedzieli doskonale o tym wielcy poeci rzymscy – Horacy zachęcał, ażeby nie rozstawać się z greckim wzorcem ani w dzień, ani w nocy⁵¹. Dla Hawryłowicza nie ulega wątpliwości, że rozwój języka i kultury zależy od obecności języka greckiego w kulturowym podglebiu, o czym dobitnie świadczy historia Francji złotego wieku. Nie inaczej było w Polsce:

(...) póki się język grecki w Polskich Akademiach należycie utrzymywał, póty dobry i gruntowny smak w naukach w Polsce panował; póty od uczonych cudzoziemców Polacy szeroko wysławiani byli. Nieuymują tu nic, ani też chcą ujmować Łacińskiemu językowi, który wielce wszędzie cenionym być powinien: śmiem iednak na doświadczeniu zasadzony twierdzić, iż gdzie tylko greccy pisarze zaniedbani i pogardzeni byli, tam rzadko sława z nauki gruntowney zakwitła⁵².

Hawryłowicz był profesorem poetyki, retoryki, języka i literatury greckiej na Akademii Połockiej, po wypędzeniu z Rosji kontynuował nauczanie języka Homera i Demostenesa w kolegiach polskich i zagranicznych.

49 s. 219–256. Polemika był odpowiedzią na artykuł *Rzut oka na Egipt*, zamieszczony w „Pamiętniku Lwowskim”. O Janie Rozavenie SJ *vide* przypis 14.

50 *O potrzebie języka greckiego dla tych, którzy się naukami bawią. Krótka rozprawa napisana przez P.H.* MP 2 (1818): 282–292.

51 *Ars Poetica*, 268–269: „Vos exemplaria graeca nocturna versate manu, versate diurna”. MP 2 (1818): 254–252.

52 MP 2 (1818): 288.

Główne tezy jego artykułu, o czym świadczy nawet powyższy cytat, nie straciły na aktualności i w naszych czasach⁵³.

Wystąpienie Rajmunda Brzozowskiego SJ, Rektora Akademii Połockiej, z 16 września 1818 roku, poświęcone językowi polskiemu, jest zarazem mową pochwalną na cześć łaciny⁵⁴. Zachęca on studentów do wzorowania się na najlepszych polskich i klasycznych pisarzach. W dawnych czasach wzorami dla chrześcijan byli pisarze biblijni, dla Rzymian – Cyceeron, dla Greków – Demostenes, dla Polaków – Skarga. Brzozowski przywołuje słynne słowa biskupa krakowskiego Jana Pawła Woronicza, że „Skarga jest wszystkim dla wszystkich”⁵⁵. Według rektora, polskim złotym wiekiem mowy i wymowy były czasy zygmunto-wskie, gdyż wówczas mieliśmy największych mówców i pisarzy:

(...) gdybyśmy zamiast cudzoziemskich dzieł... najczęściej ja-dem swym trujących wiarę i obyczaje, trzymali się naszych wzorów wieku Zygmunto-wskiego: tych Nikowskich, Pętkowskich, Rościszewskich, Kuczborskich, Karnkowskich, Biało-brzeskich, Birkowskich, Wuyków, a nade wszystko Skargów...⁵⁶.

Do utrzymania wysokiego poziomu kultury umysłowej niezbędna jest jednak znajomość łaciny, która została w czasach Jakuba Wujka i Piotra Skargi podniesiona do pułapu doskonałości. Rektor zwraca uwagę, że rozkwit mowy polskiej zależy od rozkwitu łaciny⁵⁷.

Kolejny tekst wart uwagi, wydane drukiem wystąpienie o. Jozafata Zaleskiego mające miejsce na posiedzeniu akademickim dnia 16 września

53 *Vide* jego sylwetka w: EWJ, 211. Po wyrzuceniu z Rosji o. Piotr Hawryłowicz uczył greki w Przeworsku, Starej Wsi, Tarnopolu, w kolegiach w Niemczech, Nowym Sączu, Łańcucie, Leżajsku i Tarnowcu. Przetłumaczył i wydał *O kapłaństwie* Jana Chryzostoma, w rękopisie pozostawił tłumaczenie trzech ksiąg Tukidydesa.

54 *O sposobie zatrzymania i rozszerzenia zdrowego smaku mowy i wymowy oyczystey*, MP 3 (1818): 73–85. Według Stanisława Załęskiego o. Rajmund Brzozowski był Litwinem. Do zakonu wstąpił w 1780 r. w Połocku. Przez 17 lat był asystentem generała zakonu o tym samym nazwisku. Pełnił funkcje kanclerza i rektora połockiej akademii. Po wyrzuceniu jezuitów z Rosji przez cara Aleksandra I dotarł do Rzymu, gdzie pełnił funkcję asystenta Niemiec. Zmarł w Neapolu w 1848 r. O jego pobycie w Neapolu wspomina w liście do o. Landes w liście do o. Kuczyńskiego: por. Homa, Kopczyński, Sprutta, *Jezuicy misjonarze na pograniczach*, 72.

55 „...chcesz zostać dobrym kaznodzieją, czytaj Skargę; filozofem, czytaj Skargę; teologiem, czytaj Skargę (...) Skarga prawdziwie jest wszystkim dla wszystkich”. MP 3 (1818): 78.

56 *Ibidem*, 79.

57 Brzozowski powołuje się na Stanisława Potockiego, który twierdził: „jeżeli więc chcemy, by mowa nasza wzorowa kwitnęła, podnieść nam naukę łaciny należy?”. *Ibidem*, 82.

1818 roku, poświęcone zostało roli i znaczeniu prawa rzymskiego⁵⁸. Odwołując się do różnych rzymskich i greckich prawodawców, prelegent podkreślił powszechny charakter prawa rzymskiego, które istnieje dla „zniszczenia barbarzyństwa i dla skojarzenia w jedno woli wszystkich narodów”⁵⁹. Istotą prawa, jak wskazał Ulpian, jest sprawiedliwość, która polega na oddaniu każdemu tego, co mu się należy (*suum cuique tribuere*)⁶⁰. Ten uniwersalizm miał potężną moc oddziaływania zarówno na prawa narodowe, jak i na prawo kanoniczne. Nie inaczej było w Polsce, gdzie od czasów piastowskich przejmowano rzymskie wzorce prawne, o czym świadczą choćby statuty Kazimierza Wielkiego oraz kolejne pokolenia polskich prawników i mężów stanu, którzy na tym prawie się wzorowali. Nie tylko zresztą prawodawstwo Korony i Wielkiego Księstwa Litewskiego czerpało z tego skarbcza, ale również i Rosji⁶¹.

Odwołania do tradycji klasycznej występują także w rozprawie o Ignacego Lewickiego poświęconej krytyce dzieł literackich, która nawiązuje pośrednio do *Krytyki czystego rozumu*, *Krytyki praktycznego rozumu* i *Krytyki władzy sądzienia* Immanuela Kanta⁶². Podobnie odniesienia, tym razem na gruncie poezji, poczynił o. Józef Morelowski, który w wierszach zamieszczanych na łamach miesięcznika odwoływał się głównie do pieśni Horacego i elegii Owidiusza⁶³. Chociaż Morelowski

58 *O potrzebie umiejętności prawa rzymskiego dla Prawodawców*, MP 3 (1818): 86–105. Ojciec Jozafat Zaleski, ur. w 1785 r., pochodził z Białej Rusi. Do zakonu jezuitów wstąpił w 1804 r. Uczył w szkołach gramatykalnych, na humaniorach. W Połocku wykładał prawo rzymskie, polskie i rosyjskie. Wykładał także filologię łacińską i etykę. Po wyrzuceniu jezuitów z Rosji, uczył w Nowym Sączu, był kaznodzieją w Tarnopolu i we Lwowie. Zmarł w Tarnopolu w 1868 r. i tam został pochowany. Por. Brown, *Biblioteka pisarzów asystencyi polskiej*, 443.

59 „Est igitur hoc non unius civitatis, aut provinciae, sed generis humani et ipsius quodammodo naturae jus, ex prisca omnium saeculorum sapientia conflatum e caelo prope demissum ad barbariem tollendam omnesque omnium populorum voluntates uno vinculo consociandas”. MP 3 (1818): 91.

60 „Prawidła prawodawstwa są: żyć poczciwie, drugiemu nie szkodzić, cudzego prawa nienaruszać”. *Juris praecepta sunt, honeste vivere, alterum non laedere, suum cuique tribuere*. MP 3 (1818): 87.

61 Obszerna część wywodu została poświęcona prawu w Rosji, które – według autora – czerpała wzorce prawne z Kodeksu Justyniana i Pandektów. MP 3 (1818): 95–97.

62 *O Krytyce przez I*, MP 4 (1820): 1–18. Ojciec Ignacy Iwicki pochodził z Upity na Litwie. Do zakonu jezuitów wstąpił w 1800 r. Przez 11 lat był profesorem poetyki i retoryki. Zmarł w Kossowie w 1823 r. Por. Załęski, *Jezuici w Polsce*, t. 5, cz. 2, 1194.

63 Klasyczne motywy w twórczości Morelowskiego, zawarte w *Lutni zawieszanej przed rozpoczęciem ćwiczeń duchowych*, MP 1 (1818): 26–27, pojawiają się również m.in. w *Pieśni do noty*, *ibidem*, 280–283, *Pieśni do skowronka*, *ibidem*, 199–200, w *Przypatrzaniu się pogodnemu niebu przy pięknej nocy*, *ibidem*, 111–112.

nie zaniedbuje lektury największego rzymskiego poety, to jednak jest przekonany, że przyroda piękniej mówi o Bogu niż mistrz Horacy:

Zmierchnęło wreszcie; dosyć w twych Horacy
Rozmyślać pieśniach: dopiero po pracy
Lepiej w tem oknie, gdzie czytałem ciebie
Spojrzę po niebie (...) ⁶⁴.

Poemat Morelowskiego pt. *Syreny* stanowi ostrzeżenie przed zwodniczością nauki i sztuki ⁶⁵. Symbolem prawdy i poezji jest tam Parnas, gdzie wraz z Apollinem i muzami przebywają najwięksi twórcy: Homer, Sofokles, Horacy, a ze współczesnych: La Fontaine, Bohomolec, Krasicki. Tam winien dążyć każdy poeta:

Lecz gdy tam dążysz pilnuyże się drogi,
By błędnie ciebie nie powiodły nogi
O młodzi ma miła! o młodzi ma biedna!
Jest przed Parnasem na cię zdrada iedna:
Parnas fałszywy, gdzie zginiesz koniecznie,
Jeśli tam sobie zabawisz bezpiecznie.
Parnas fatalny, chociaż tak podobny
Naszemu, chociaż jako nasz ozdobny;
Kędy dla gości śpiewają na drodze,
A przywabionych zabijają srodze ⁶⁶.

Symbolem tego drugiego, fałszywego Parnasu, są udające muzy syreny, które choć urodą przypominają Helenę trojańską, są równie zgubne dla poetów i pisarzy, jak żona Menelaosa dla Troi. Morelowski uważa, że poeci klasyczni uczą rozróżnienia między muzami a syrenami, między prawdziwym a fałszywym Parnasem. Kolejny jego wiersz, o Wołyniu, sielankowy w nastroju i pełen klasycznych odwołań, wzorowany jest na *Bukolikach* Wergiliusza ⁶⁷

Mogęż minąć i ciebie, świetny zamku Bony!
Kędy nowy wołyński Parnas wyniesiony:
Kędy Muzy uczone, gdzie Feb złoto-włosy,

64 *Ibidem*, III.

65 *Syreny*, *ibidem*, 193–199.

66 *Wiersz o Wołyniu*, *ibidem*, 195.

67 MP 3 (1818): 181–190.

To lutnią, to boskiemi sławią Wołyn głosy:
Od nich wieniec, nagrodę uczonego czoła,
Biorąc Czacki, szlachetną młodź za sobą woła⁶⁸.

Do twórczości Horacego, Wergiliusza i Homera znajdujemy odniesienie w tekście o. Wincentego Buczyńskiego, będącego polemiczną odpowiedzią na krytykę poematu *Pułtawa* ks. Muśnickiego. Autorem negatywnej recenzji, opublikowanej w „Dzienniku Wileńskim”, był Piotr Styczyński⁶⁹.

Na autorytet Arystotelesa, Horacego, Epikura i innych pisarzy klasycznych powoływał się również o. Stanisław Piotrowicz w recenzji artykułu Christopha Wulhelma Hufelanda – popularnego wówczas w kręgach naukowych niemieckiego lekarza i propagatora magnetyzmu⁷⁰.

Wśród wielu tłumaczeń oraz omówień przekładów z języków klasycznych wymienić należy recenzję *Sztuki poetyckiej* Horacego, którą napisał o. Rajmund Brzozowski SJ, rektor Akademii Połockiej⁷¹. Wspomina on prace Nicolasa Boileau poświęcone koncepcji poetyckiej Horacego oraz przekład dokonany przez Franciszka Ksawerego Dmochowskiego. Kończąc recenzję, jej autor pisze: „Życzyć należy, aby sztuka rymotwórcza Horacyusza z rąk młodzi przykładającej się do rymotwórstwa nie wychodziła: wykłada ona prawidła rymotwórstwa mową i wymową łacińską wzorową”⁷². Największym przedsięwzięciem translatorskim publikowanym na łamach miesięcznika był pełny przekład *Orestesa* Eurypidesa, który został dokonany z języka greckiego przez o. Jana Mihanowicza SJ.

68 *Ibidem*, 188.

69 *Na zarzuty Jana Styczyńskiego przeciw obronie poematu X. Muśnickiego pod tytułem Pułtawa odpowiedź księdza T.J.*, MP 1 (1818): 113–132. O. Wincenty Buczyński wstąpił do zakonu jezuitów w 1805 r. Studiował i wykładał w Połocku, gdzie był profesorem poetyki i retoryki, prawa natury, ekonomii i historii politycznej. Był redaktorem MP. Po wypędzeniu z Rosji, był profesorem w Tarnopolu, Nowym Sączu, Grazu, Linzu, Namur, Lowanium. Opracował między innym m.in. syntetyczny podręcznik filozofii pt. *Institutiones philosophicae*. Zmarł w 1853 r. w Lowanium. Por. EWJ, 75.

70 *O skutkach nadprzyrodzonych rozprawa druga, z powodu artykułu C. W. Hufelanda, umieszczonego w „Pamiętniku Magnetycznym Wileńskim” (N. VIII, s. 344) pod pytaniami: co jest nadprzyrodzonego? Co jest przeciw zdrowemu rozumowi?* MP 2 (1818): 114–116. Stanisław Piotrowicz urodził się na terenie dzisiejszej Łotwy, do jezuitów wstąpił w Połocku w 1795 r. Był profesorem retoryki, filozofii i matematyki w Witebsku i Połocku. Od 1817 do 1820 pracował w Akademii Połockiej jako profesor teologii i Pisma Świętego. Po wyrzuceniu z Rosji pracował duszpastersko w Tuchowie, por. EWJ, 513. Wspomina o nim Załęski, *Jezuici w Polsce porozbiorowej*, cz. 2, 1194.

71 *Rozbiór sztuki rymotwórczej Horacyusza*, MP 2 (1818): 147–154.

72 *Ibidem*, 154.

Poszczególne akty dramatu były drukowane w kolejnych numerach periodyku. Akt pierwszy ukazał się w tomie drugim (nr 8) za rok 1818⁷³.

Do tekstów nawiązujących do tradycji klasycznej zaliczyć należy także dwa wierszowane utwory Kajetana Oskierki *Dąb i grzyb* oraz *Przestroga gardzicielowi muz*⁷⁴. Pierwszy nawiązywał w formie do klasycznych wzorców bajek Ezopa i Fedrusa i był obroną jezuitów oraz wiary katolickiej przed atakami masonerii i liberałów. Drugi, napisany w formie przestrogi wzorowanej na *VI Epodzie* Horacego, stawał w obronie muz, czyli wychowania klasycznego, kładąc wrogom przed oczyma tragiczny los Likamba, którego Archiloch kąśliwym żądłem swej poezji przywiódł do samobójstwa⁷⁵. W podobnym duchu należy odczytać bajkę *Nowe rzemiosło*, autorstwa Szczepana Buiewicza, w której Apollo broni mowy polskiej przed zaśmiecaniem słowami sztucznie zapożyczonymi z obcych języków⁷⁶. Pełna odniesień klasycznych jest również satyra *Wychowanie dzieci* o. Augustyna Czarnockiego SJ⁷⁷. W „Miesięczniku Połockim” zachowały się jeszcze dwie jego prace: *Satyra o krytyce do Molskiego*⁷⁸

73 *Traiedya Eurypidesa Orestes z greckiego na polski język wierszem przełożona przez X. Jana Mihanowicza* T.I Akt I – MP 2 (1818): 256–280, Akt II – MP 3 (1818): 26–59, Akt III – MP 3 (1818): 105–138, Akt IV – MP 3 (1818): 171–181, Akt V – MP 3 (1818): 263–273. Na początku podana jest krótka nota biograficzna. Ksiądz Jan Mihanowicz urodził się na terenie dzisiejszej Białorusi w 1783 r. Uczył się u jezuitów w Witebsku. W 1799 r. wstąpił do ich zakonu. Przez trzy lata studiował nauki wyzwolone i filozoficzne, następnie przez cały rok uczył się tylko greckiego. Płynnie pisał, czytał i mówił w języku greckim. Kontynuował naukę greki i łaciny, ucząc jednocześnie w niższych klasach. Zmarł w 1814 r. W rękopisach pozostawił tłumaczenia Eurypidesa: *Orestes*, *Fenicyzycy*. Z łaciny na polski przełożył tragedię Gabriela François Le Jaya, *Josephus venditus* [Józef sprzedany do Egiptu].

74 MP 2 (1818): 68–69. W ten sam wątek problemowy wpisuje się *Rozmowa o wynajdowaniu wyrazów w oyczystey mowie, ułożona przez Szczepana Krassowskiego ucznia nauk wyzwolonych*. W tym studium w formie dialogu z zakresu językoznawstwa, Krassowski zastanawia się w oparciu o twórczość Horacego, Plauta, Katona, Enniusza, Cyclerona, czy należy tworzyć neologizmy w językach narodowych MP 2 (1818): 194–207.

75 Wiersz *Przestroga gardzicielowi muz* jest oparty na *VI Epodzie* Horacego, o czym świadczy nawiązanie do Lykambesa: „Biada temu, czyje składnie/ Imie do wierszu ich wpadnie. ...Nie zginie nigdy twe imie,/Zelżone w wiecznym ich rymie;/Wiecznie, którym się udusisz,/ Na powrozie wisieć musisz”. MP 2 (1818): 130–131. Przekład Epody VI zatytułowanej „In Cassium Severum”: Kwintus Horacjusz Flakkus, *Dzieła wszystkie*, t. 1, 404–405.

76 MP 2 (1818): 280–281.

77 MP 2 (1818): 163–171. Jej autorem był Augustyn Czarnocki, jezuita, absolwent i profesor Akademii Połockiej, po wyrzuceniu z Rosji uczył filozofii w Forli i Viterbo w ramach prowincji włoskiej. Zmarł w 1848 r. W Archiwum Ateńskim SJ zachował się list od A. Czarnockiego do o. T. Kuczyńskiego SJ, pisany z Kolegium Romanum 10 marca 1842 r. Por. Homa, Kopczyński, Sprutta, *Jezuicy misjonarze na pograniczach*, 107.

78 MP 1 (1818): 274–280.

oraz *Przestroga „Miesięcznikowi Połockiemu”*⁷⁹. W tej ostatniej jej autor krytykował sofistykę, płytkość i błazenadę ówczesnego dziennikarstwa, które było nakierowane na zabawę i rozrywkę, nie zaś na wzrastanie w cnocie i dążenie do prawdy.

Teraz wiek jest wesoły: nie cierpi pisarzy,
Którym się prawie zawsze Kato w głowie marzy.
Może Poeta bawić: lecz Boga i cnoty
Niech nie tyka, z niezmierney bawienia ochoty.
Wprzód błaznów dla rozrywki chowali panowie,
Aż ich miejsce niektórzy wzięli Poetowie;
Dla błażństwa jednego rzucając pod nogi, uczciwość,
Wstyd i Boga i cnoty skarb drogi (...).⁸⁰

Na koniec warto nadmienić, że w kontekst klasyczny wpisuje się także wiersz Reyznera, *Pieśń do rolników*, nawiązujący do *Georgik* Wergiliusza⁸¹. Z kolei list do przyjaciela *O przyczynach i skutkach niedowiarstwa* kładzie nacisk na pobożność, nasuwa skojarzenia z *Listami do Lucyliusza* Seneki oraz z *Wyznaniami* św. Augustyna⁸². Znajomość mitologii i kultury greckiej przenika również wiersze *Mierność*, *Dyogenes drugi* oraz *Osieł* i *Apollo* Szepielewicza, ucznia Akademii Połockiej, które były przeznaczone dla „małych i wielkich dzieci”, a których treść świadczy o znajomości *Metamorfoz* Owidiusza⁸³.

Uwagi końcowe

Studiując „Miesięcznik Połocki”, natrafiamy na liczne odniesienia do kultury antycznej Grecji i Rzymu. Warto jednak podkreślić, że wydawanie periodyka nie było jedynym sposobem kultywowania kultury klasycznej na Akademii Połockiej. Nie wszyscy profesorowie i pisarze związani z uczelnią i zainteresowani kulturą klasyczną współpracowali ze wspomnianym czasopismem. Jako że cała uczelnia przepojona była duchem klasycyzmu, liczni jej pracownicy publikowali teksty w stylu klasycznym zarówno w Drukarni Połockiej, jak i w innych

79 MP 1 (1818): 19–23.

80 MP 1 (1818): 22. Odpowiedź na przestrogi została zamieszczona: MP 1 (1818): 107–110.

81 MP 3 (1818): 139.

82 MP 3 (1818): 207–212.

83 MP 4 (1820): 139–143.

wydawnictwach. O aktywności naukowej i popularyzatorskiej środowiska świadczy choćby fakt, że Jerzy Starnawski w monografii poświęconej pisarzom jezuickim od XVI do XIX wieku, cały czwarty rozdział pracy poświęcił właśnie Akademii Połockiej⁸⁴. Między innymi, stosunkowo obszernie omówił on twórczość literacką pochodzącego z Włoch Aloysiusa Rusnatego SJ, który uczył w różnych szkołach jezuickich na Białorusi (pisał także wiersze w języku łacińskim i włoskim, a w 1813 roku Akademia Połocka nadała mu doktorat). Starnawski wymienia również *Słownik pisarzy polskich* Rajmunda Brzozowskiego SJ (pierwszy tom został odnaleziony w Bibliotece Watykańskiej) oraz zapomnianego poetę jezuickiego Mikołaja Spiehalskiego, studenta Akademii, należącego do polskich horacjonistów. Wzorując się na odach horacjańskich, pisał on pieśni na cześć Matki Bożej⁸⁵. Piękne świadectwo o jego poezji wystawił Stanisław Egbert Koźmian, który nazwał Spiehalskiego „drugim Sarbiewskim”⁸⁶. Najlepszym uosobieniem starej edukacji jezuickiej był Adam Stanisław Naruszewicz SJ – drugi, po Janie Długoszu, ojciec polskiej historiografii – który nie miał, co prawda, bezpośrednich związków z Akademią Połocką, ale na przykładzie jego twórczości, niczym w zwierciadle, można zobaczyć znaczenie literatury i wzorców klasycznych⁸⁷. O Ludwik Grzebień w pracy dotyczącej bibliografii do dziejów jezuitów podaje 56 różnych publikacji dotyczących Akademii Połockiej. Jej kadra profesorska dała początek wznowionej działalności edukacyjnej jezuitów w Galicji, w Małopolsce, a nawet w Stanach Zjednoczonych. Przez Tarnopol, Nowy Sącz, Starą Wieś, wiodła również droga do odnowienia jezuickiego ośrodka akademickiego w Krakowie. W jakiejś mierze Akademia Ignatianum w Krakowie jest dziedziczką Akademii Połockiej. Warto jednak postawić sobie pytanie, czy my, pracownicy Akademii Ignatianum, wzorem naszych poprzedników z Połocka wystarczająco troszczymy się o kulturę klasyczną, dostrzegając w niej cenne narzędzie w kształceniu i wychowywaniu kolejnych pokoleń młodzieży?

84 Jerzy Starnawski, *Pisarze jezuicy w Polsce (wiek XVI–XIX). Studia i materiały* (Kraków: Wydawnictwo Apostolstwa Modlitwy, 2007), 517–600.

85 *Ibidem*, 561–600.

86 „Prześliczne są jego ody łacińskie. Napisał ich cztery księgi, po sto w każdej, na wszystkie wypadki historyczne, na chwałę Kościoła... Spodziewać się wolno, że zakon podejmie wydrukowanie pism bogobojnego starca, którego słusznie nazwano drugim Sarbiewskim”. Stanisław Egbert Koźmian, *I z bliska, i z daleka. Poczet stu feletonów umieszczonych w „Kurierze Poznańskim” od października 1878 do września 1880* (Poznań: Nakładem Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, 1881), 26.

87 O wpływie pisarzy rzymskich na warsztat naukowy Naruszewicza: Starnawski, *Pisarze jezuicy w Polsce*, 303–503.

Bibliografia

Źródła

- Gaius Iulius Fedrus, *Fabulae Phaedri ad usum studiosae juventutis pro I-ma, II-da et III-tia classe* (Połock: Drukarnia Akademicka, 1800).
- Seneca Lucius Annaeus, *Listy moralne dla Lucyliusza*, 89. 23, tłum. Wiktor Kor-natowski, (Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1961).
- Seneca Lucius Annaeus, *Epistulae morales ad Lucilium* (Düsseldorf: Artemis & Winkler Verlag, 2009), 196.
- Jacobus Tirus, *Commentarius in Sacram Scripturam*, t. 2, (Lugduni: Girin & Riviere, 1683).
- Kwintus Horacjusz Flakkus, *Dzieła wszystkie*, t. 1–2, oprac. Oktawiusz Jurewicz, (Wrocław: Ossolineum, 1988).
- „Miesięcznik Połocki” 1–4/1 (1818).
- „Miesięcznik Połocki” 5–8/2 (1818).
- „Miesięcznik Połocki” 9–12/3 (1818).
- „Miesięcznik Połocki” 1–2/4 (1820).

Książki i monografie

- Bieś Andrzej Paweł, „Kwestie oświatowe na łamach *Miesięcznika Połockiego* (1817–1820)”, w *Zachować dla przyszłości. Sprawy szkolnictwa, oświaty i opieki w przekazie prasowym XIX i początków XX wieku*, red. Iwona Michalska i Grzegorz Michalski, (Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2018).
- Brown Józef, *Biblioteka pisarzy asystencyi polskiej Towarzystwa Jezusowego* (Poznań: W komisie i czciońkami Ludwika Merzbacha, 1862).
- de Colonia Dominique, *De arte rhetorica libri quinque, lectissimis veterum auctorum aetatis aureae perpetuisque exemplis illustrati* (Coloniae Agrippinae: Sub S. Gryphium, 1723).
- Encyklopedia wiedzy o jezuitach na ziemiach Polski i Litwy 1564–1995*, oprac. Ludwik Grzebień przy współpracy zespołu jezuitów, (Kraków: Wydawnictwo WAM, 1996).
- Giżycki Jan Marek, *Materiały do dziejów Akademii Połockiej i szkół od niej zależnych* (Kraków: Anczyc i spółka, 1905).
- Giżycki Jan Marek, *Notatka o Akademii i szkołach jezuitów w Połocku* (Poznań: Drukiem i Nakładem Jarosława Leitgebra).
- Grzebień Ludwik SJ, *Podstawowa bibliografia do dziejów Towarzystwa Jezusowego w Polsce*, t. 1, (Kraków: WAM i WSFP Ignatianum, 2009).
- Hanson Victor Davis, *John Heath, Who Killed Homer? The Demise of Classical Education and the Recovery of Greek Wisdom* (New York–London: Encounter Books, 2001).
- Homa Krzysztof, Kopczyński Tomasz, Sprutta Justyna, *Jezuicy misjonarze na pograniczach. O. Tadeusz Kuczyński i O. Jan Urban* (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Akademii Ignatianum w Krakowie, 2021).

- Inglot Marek, *La Compagnia di Gesu nell'Impero Russo (1772–1820) e la sua parte nella restaurazione generale della Compagnia*, (Roma: Editrice pontificia Universita Gregoriana, 1997).
- Kadulska Irena, *Akademia Połocka. Ośrodek kultury na Kresach 1812–1820* (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 2004).
- Kadulska Irena, „Osiągnięcia drukarzy Akademii Połockiej”, w *Wkład jezuitów do nauki i kultury Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, red. Irena Stasiewicz-Jasiukowa, (Kraków–Warszawa: Wydawnictwo WAM, 2004).
- Kadulska Irena, „The Połock Academy (1812–1820). An Example of the Society of Jesus’s Endurance”, w *Jesuit Survival and Restoration. A Global History, 1773–1900*, red. Robert A. Markys, Jonathan Wright (Leiden–Boston: Brill, 2015): 83–98.
- Korczak Jerzy, „Żydzi w Nowych Atenach Benedykta Chmielowskiego”, w *Studia Judaica* 38/2 (2016): 275–299.
- Koźmian Stanisław Egbert, *I z bliska, i z daleka. Poczest stu feletonów umieszczonych w „Kurierze Poznańskim” od października 1878 do września 1880* (Poznań: Nakładem Księgarni Jana Konstantego Żupańskiego, 1881).
- Lichocka Halina, „Miesięcznik Połocki (1818–1820). Kontekst historyczny i bibliografia zawartości”, w *Wkład jezuitów do nauki i kultury w Rzeczypospolitej Obojga Narodów i pod zaborami*, red. Irena Stasiewicz-Jasiukowa (Kraków: Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna „Ignatianum” i Wydawnictwo WAM, 2004), 631–662.
- Łukaszewska-Haberkowa Justyna, „Grammatica of Emmanuel Alvarez SJ and its Editions in Polish-Lithuanian Commonwealth in the 16th Century”, *Classica Cracoviensia* 18 (2015): 229–240.
- Pliny Letters with and English Translation by William Melmoth*, red. Winifred M. L. Hutchinson (London–New York: William Heinemann, G. P. Putnam’s Sons, 1927).
- Rószcyc Dionizy, *Wiadomość o życiu i pismach X. Nikodema Muśnickiego T.J. z przyłączeniem treści i wyjątków tłumaczonych z tegoż poematu łacińskiego De Christi ab inferis reditu*, MP 1 (1818): 27–43.
- Starnawski Jerzy, *Pisarze jezuici w Polsce (wiek XVI–XIX). Studia i materiały* (Kraków: Wydawnictwo WAM i Wyższa Szkoła Filozoficzno-Pedagogiczna Ignatianum, 2007).
- Wiersze Józefa Morelowskiego*, wyd. Elżbieta Aleksandrowska, (Wrocław: Ossolineum, 1983).
- Żałęski Stanisław, *Historia zniesienia jezuitów w Polsce i ich zachowanie na Białej Rusi* (Lwów: Drukarnia Ludowa, 1875).
- Żałęski Stanisław, „Jezuici w Polsce porobiorowej. 1773–1905, 1773–1820”, w *Jezuici w Polsce*, t. 5, cz. 1, (Kraków: Drukiem i Nakładem W. L. Anczyca i Sp., 1906).
- Żałęski Stanisław, „Jezuici w Polsce porobiorowej 1820–1905”, w *Jezuici w Polsce*, t. 5, cz. 2, (Kraków: Drukiem i Nakładem W. L. Anczyca i Sp., 1907).

